
Od Redakcji

Palestra 4/7-8(31-32), 3

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

OD REDAKCJI

Na plenarnym posiedzeniu w dniu 9 maja 1960 r. Naczelna Rada Adwokacka powzięła uchwałę ograniczającą dochód z radcostw prawnych w jednostkach gospodarki uspołecznionej osiągnany przez adwokatów wykonujących zawód — do kwoty 3 000 zł miesięcznie z dopuszczalnością odchyień od tej kwoty w wyjątkowych wypadkach, uznanych przez rady adwokackie za uzasadnione. Sprawie tej poświęcony jest zamieszczony niżej artykuł dziekana Rady Adwokackiej w Katowicach, dra Karola Stacha.

KAROL STACH

adwokat

Radcostwa prawne a adwokatura

Sprawa wykonywania przez adwokatów funkcji radców prawnych w jednostkach gospodarki uspołecznionej jest od dłuższego czasu przedmiotem żywej dyskusji w prasie i środowisku adwokackim a jednocześnie przedmiotem narad czynników urzędowych.

W toku tych narad zrodził się m.i. projekt wprowadzenia zakazu łączenia funkcji radcy prawnego z wykonywaniem zawodu adwokackiego.

Kwestia ta została szczegółowo przedstawiona na łamach „Palestry” w obszernym artykule Witolda Dąbrowskiego¹, nie mówiąc już o tym, że została także wyjaśniona w memoriale złożonym Ministrowi Sprawiedliwości przez Wydział Wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej.

W memoriale tym Wydział Wykonawczy, kierując się względami na dobro gospodarki uspołecznionej, zajął stanowisko negatywne wobec projektu, którego zrealizowanie byłoby zresztą połączone z dotkliwą stratą dla wielkiej liczby adwokatów obsługujących radcostwa prawne w przedsiębiorstwach gospodarki uspołecznionej.

Uważając zakaz taki za niepożądany i w skutkach swoich dla Państwa szkodliwy, Naczelna Rada Adwokacka nie mogła jednak przejść

¹ „Palestra” nr 5 z 1960 r.